



AGATA COMBIK

redaktor wydania

Kolejne dni Adwentu mają swój niepowtarzalny „smak” i barwną oprawę, nie tylko liturgiczną. Tradycyjne skoki przez skórę z okazji Barbórki, odwiedzin św. Mikołaja, uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP i towarzyszące jej co roku obłóczny alumnów, podejmowane chętniej niż zwykle charytatywne akcje... To wszystko przypomina, że święta tuż, tuż. Choć w witrynach sklepów już dawno zapłonęły lampki na choinkach i wszędzie słychać słowa kolęd, warto pozostać jeszcze trochę w kręgu roatnich lampionów i adwentowej ciszy. Przeżyć „powoli i ze smakiem” dni oczekiwania na Boże Narodzenie. Na chwilę przedświątecznej zadumy proponujemy między innymi spotkanie z niezwykłym wrocławianinem, zwanym Świadkiem Bożej dobroci. ■

„Panie Jezu, pragnę coraz bardziej upodabniać się do Ciebie (...). Spraw, proszę, aby sutanna, którą otrzymałem, była zewnętrznym znakiem przynależności do Ciebie i wyrazem usilnego starania o wewnętrzną przemianę...”

Tymi słowami modlą się alumni przed przyjęciem stroju duchownego – zewnętrznego znaku kroczenia drogą powołania kapłańskiego. 8 grudnia 30 kleryków III roku przyjęło sutannę podczas Eucharystii w katedrze wrocławskiej. Dzień ten to także imieniny metropolity wrocławskiego abpa Mariana Gołębiewskiego. Z tej okazji na zakończenie uroczystości w katedrze najlepsze życzenia złożyli Arcybiskupowi alumni i przełożeni seminarium z rektorem ks. Marianem Biskupem na czele oraz proboszcz katedry ks. Adam Drwięga.

„Symbolika szaty od wieków była bardzo wymowna” – przypomniał abp Marian Go-

30 alumnów przyjęło strój duchowny

## Należą do Chrystusa



KL. KACPER RADZKI

łębiewski w homilii wygłoszonej 8 grudnia. Przywołał biblijne sceny i słowa mówiące o znaczeniu stroju – m.in. zostawienie przez Eliasza płaszcza Elizeuszowi, co symbolizowało przekazanie misji, opis szat kapłańskich w Księdze Kapłańskiej czy szatę godową, która w Nowym Testamencie jest symbolem łaski uświęcającej. Metropolita zaznaczył, że sutanna jest znakiem przynależności do

**Alumni tuż przed przyjęciem sutanny**

Chrystusa i zerwania z przywiązaniem do świata. Oznacza całkowite powierzenie swojego losu Panu Bogu.

Po uroczystej Eucharystii alumni, którzy przyjęli strój duchowny, wystawili w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego inscenizację dla rodziców i zaproszonych gości. W autorskiej sztuce ukazali sens wyboru drogi powołania, który trzeba codziennie ponawiać.

**KL. KACPER RADZKI**

## „BACH” MIĘDZY UCZELNIAMI



KUBA LUKOWSKI

Setki książek i maskotek dla dzieci zebrali studenci podczas Bożonarodzeniowej Akcji Charytatywnej (BACH), przeprowadzonej na uczelniach stolicy Dolnego Śląska. Dary trafią do wrocławskich domów dziecka oraz na Syberię, m.in. do świetlic sióstr boromeuszek. Zorganizowana po raz trzeci, wymyślona przez studentów Uniwersytetu Wrocławskiego akcją tym razem miała wymiar międzyuczelniany. Patronat nad tegoroczną edycją sprawowali rektorzy: UW – prof. Leszek Pacholski

**Asia Kulpaczyńska prowadziła zbiorke maskotek na Papieskim Wydziale Teologicznym**

oraz Papieskiego Wydziału Teologicznego – ks. prof. Józef Pater. Zakończył ją 11 grudnia koncert w Oratorium Marianum, gdzie wystąpili m.in. studenci Wrocławskiej Akademii Muzycznej. ■

## Święty Mikołaj we Wrocławiu

**AŻ DWÓCH BISKUPÓW** odwiedziło parafię wrocławską, której patronuje św. Mikołaj, w dzień odpustu 6 grudnia. Ojcowie paulini, którzy prowadzą wspólnotę, zabrali, by tegoroczna uroczystość miała wyjątkową oprawę. Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył abp Marian Gołębiowski. Na koniec liturgii, ku ucieście dzieci, w drzwiach

kościola przy ul. św. Antoniego stanął przybysz z Miry – św. biskup Mikołaj. I choć czuł się trochę niepewnie przy Metropolacie wrocławskim, szybko podbił serca maluchów – i nie tylko – rozdawanymi prezentami. Św. Mikołaj był hojny także dla duchownych (patrz: zdjęcie). Ale przecież przez cały rok byli grzeczni, więc zasłużyli na podarunek.



MICHAŁ SZPIETOWSKI

**DUSZPASTERSTWO ŚRODOWISK TWÓRCZYCH WE WROCŁAWIU** na spotkanie ze św. Mikołajem zaprosiło dzieci, a także... melomanów. W kościele pw. św. Marcina zgromadziło się 6 grudnia ok. 120 wychowanków trzech wrocławskich świetlic środowiskowych prowadzonych przez: Siostry Notre-Dame, Caritas (świetlica przy ul. Słowiańskiej) oraz parafię św. Jakuba i św. Krzysztofa. W ramach krótkiej inscenizacji św. Mikołaj otoczony gromadką aniołków (na zdjęciu) odczytywał dziecięce listy i zmagał się z diabelskimi podstępami.

Spotkanie odbyło się z inicjatywy duszpasterstwa, którym opiekuje się ks. Robert Zapotoczny. Dzieci mogły otrzymać podarunki dzięki artystom, grupie wolontariuszy z I roku Papieskiego Wydziału Teologicznego oraz z Podyplomowego Studium Teologii i wielu ofiarodawcom, wśród których znalazł się cukiernik Wincenty Wolak. Impreza odbyła się pod patronatem biura poselskiego Wiesława Kiliana. Wieczorem w kościele pw. św. Marcina wystąpił także chór Schola Gregoriana Silesiensis, który odśpiewał Nieszpory ku czci św. Mikołaja.



AGATA COMBIK

## Odpust i 100-lecie



**W WIGILIĘ UROCZYSTOŚCI NIEPOKALANEGO POZCĘCIA NMP** w kaplicy pod takim wezwaniem w domu macierzystym sióstr jadwiżanek we Wrocławiu odbyła się uroczysta Msza św. Przewodniczył jej franciszkanin o. prof. Andrzej Walko, wykładowca franciszkańskiego seminarium we Wrocławiu. Przy ołtarzu stanęli także księża: Robert Zapotoczny, Alojzy Ślósarczyk, Krystian Hyla, Wiesław Wenz i Roman Maryński (na zdjęciu od lewej). W odpustowo-rocznicowej Eucharystii dziękczynnej za dar powołań zakonnych i w in-

tencji wszelkich łask Bożych za wstawiennictwem Niepokalanie Poczętej Maryi oprócz sióstr uczestniczyli wierni związani od lat z zakonną wspólnotą. W homilii o. A. Walko przypomniał dogmat o Niepokalanym Poczęciu NMP oraz jesień 1905 roku, kiedy po wielkim remoncie domu macierzystego jadwiżanek poświęcono ich kaplicę. Mszę św. poprzedził koncert zespołu „Spirituals Singers Band”, od 28 lat wykonującego muzykę gospel. Sześcioro wokalistów w znakomitym stylu, a cappella zaśpiewało utwory poświęcone nie tylko Maryi.

## „Gość” w RR i Internecie

**RADIO RODZINA** (92 FM) prezentuje co tydzień najnowsze wydanie „Gościa Niedzielnego”. Audycji przybliżających wybrane tematy podejmowane na naszych łamach można słuchać w



soboty o godz. 20.30 i w niedzielę o 9.40. Zapowiedzi artykułów można też znaleźć w dziale „aktualności” na stronie internetowej archidiecezji [www.archidiecezja.wroc.pl](http://www.archidiecezja.wroc.pl)

## Dla Polaków we Lwowie

**WIERNI Z PARAFII PW. ŚW. JADWIGI** na wrocławskim Kozanowie po raz kolejny wsparli hojnymi datkami Polaków ze Lwowa. 4 grudnia, z okazji „Dnia modlitw i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie”, gościem parafii był ks. Wiesław Dorosz, wikary z lwowskiej katedry pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP.

Na wszystkich niedzielnych Mszach św. głosił kazania, w których nawiązywał do sytuacji Kościoła rzymskokatolickiego i wiernych w dzisiejszym Lwowie. Datki złożone na jego ręce będą przeznaczone, zgodnie z hasłem akcji „Przywracajmy nadzieję ubogim”, na pomoc dla najuboższych, w tym na zakup węgla.

50-lecie kapłaństwa o. prof. Hugolina Langkammera OFM

## Owocne życie

Teologiczna uczelnia uczciła jubileusz zasłużonego Profesora, dwa dni później pięciu biskupów udzieliło mu pasterskiego błogosławieństwa na jubileuszowej Mszy św.

We wtorek 6 grudnia w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego spotkało się jego grono pedagogiczne oraz przedstawiciele studentów duchownych i świeckich. W ten sposób wyrazili oni wdzięczność wybitnemu bibliście, wykładowcy wrocławskiej uczelni. Wymieniając w laudacji dorobek naukowy Jubilata, s. Ewa Jezierska wspomniała, że wśród 40 doktoratów obronionych pod kierunkiem o. prof. Hugolina Langkammera znalazły się trzy napisane przez wrocławskich biblistów: ks. Henryka Lempę, ks. Ryszarda Zawadzkiego i przez nią samą.

Jubilatowi złożyli życzenia m.in. abp Marian Gołębiowski, bp Ignacy Dec, rektor MWSD ks. Marian Biskup oraz rektor PWT ks. Józef Pater. Ten ostatni w imieniu senatu wydziału teo-

logicznego wręczył Ojcu Profesorowi obraz przedstawiający Jana Pawła II podczas celebracji Eucharystii.

Na zakończenie uroczystości Jubilat z uśmiechem opowiedział, jak trafił na spotkanie w auli PWT, które miało być niespodzianką. Zwykłe we wtorki przyjeżdża na cotygodniowe wykłady. O tym, że tego dnia będzie inaczej, „ostrzegł” go prowincjał, który o planowanej uroczystości wcześniej przeczytał... we wrocławskim „Gościu Niedzielnym”.

W uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP o. prof. H. Langkammer dziękował Bogu za 50 lat kapłaństwa podczas Mszy św. koncelebrowanej, której przewodniczył. Prezbiterium franciszkańskiego kościoła przy ul. Kasprowicza we Wrocławiu wypełnili współpracownicy zakonni Ojca Profesora oraz księża reprezentujący wyższe uczelnie katolickie i seminaria duchowne. Zasiadli w nim również biskupi: Tadeusz Rybak i Stefan Regmunt z Legnicy, Adam Odzimek z Radomia i Gerard Kusz z Gliwic.



RADEK MICHAŁSKI

Homilię wygłosił kard. Henryk Gulbinowicz. „Dziękuję, że umiesz cieszyć się z osiągnięć drugiego człowieka” – mówił do wrzeszonego Jubilata, wręczając mu Krzyż Tysiąclecia Biskupstwa Wrocławskiego oraz pierścień 300-lecia PWT.

Ojciec prof. Hugolin Langkammer urodził się w 1931 roku na Śląsku, wstąpił do seminarium ojców franciszkanów, studiował we Wrocławiu i Kłodzku, świę-

Od lewej  
bp I. Dec, o. prof.  
H. Langkammer,  
ks. M. Biskup,  
ks. prof. J. Pater

cenia kapłańskie przyjął w Częstochowie w 1955 roku. Kontynuował studia najpierw na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a dalej w Rzymie na Biblicum – uczelni specjalizującej się w kształceniu biblistów. Po studiach wykładał nauki biblijne w Lublinie, a następnie we Wrocławiu. Był nauczycielem m.in. abp. Mariana Gołębiowskiego.

**RADEK MICHAŁSKI,  
KUBA ŁUKOWSKI**

Społeczny problem: nietrzeźwi kierowcy

## Jak boli cierpienie innych

Policja dolnośląska zatrzymała w tym roku ponad 15 tys. pijanych kierowców. Ci, którzy nie dali się złapać, zabili już ponad 40 osób.

Policjanci i władze Wrocławia 6 grudnia zaprosili do „Domu Jana Pawła II” na Ostrowie Tumskim specjalistów z dziedzin prawa, moralności i psychologii oraz dziennikarzy, by wspólnie zastanawiać się nad sposobami walki z nietrzeźwością na drogach. Ho-

**Debacie towarzyszyła wystawa wstrząsających zdjęć zrobionych przez policję na miejscu wypadków spowodowanych przez pijanych kierowców**

norowy patronat nad debatą, której mottem były słowa Papieża Polaka: „Jak boli cierpienie innych”, objął abp M. Gołębiowski. „Każdego dnia na polskie drogi wyruszają pijani kierowcy wiozący śmierć. To krwawi żniwiarze” – mówił Metropolita w wystąpieniu otwierającym obrady. „Obojętnie,

jak wysokie będą kary za te wykroczenia, nie wolno zaniechać kształtowania właściwych postaw moralnych” – podkreślił.

Psychologiczne uwarunkowania zjawiska „jazdy na podwójnym gazie” przedstawiła dr Ewa Tokarczyk z Instytutu Transportu Drogowego w Warszawie, zaj-

mująca się resocjalizacją osób skazanych za kierowanie pojazdami po pijanemu. „Sedno sprawy leży w niewiedzy na temat wpływu alkoholu na sprawność psychofizyczną – mówiła prelegentka i podkreślała, że każda, nawet najmniejsza ilość wypitego alkoholu obniża zdolność prowadzenia samochodu.

„Ogromnym problemem jest społeczne przyzwolenie na jazdę po spożyciu alkoholu” – mówił szef dolnośląskiej policji gen. Andrzej Matejuk i zaznaczył, że walka z tym zjawiskiem nie leży tylko w gestii organów ścigania. Uczestnicy debaty mocno podkreślali, że to od nas samych zależy, czy wsiądziemy „po piwku” za kierownicę. **KUBA ŁUKOWSKI**



KUBA ŁUKOWSKI

Dziesięć lat po wszczęciu, pierwszego w powojennej historii archidiecezji wrocławskiej, procesu beatyfikacyjnego jego najważniejszy etap dobiegł końca.

tekst i zdjęcia  
**JOLANTA SĄSIADK**

Idąc z wrocławskiej katedry w kierunku wschodnim, przecinamy ul. kard. Stefana Wyszyńskiego i wchodzimy na Szczytnicką. Po lewej stronie wylania się okazały budynek. Wybudowany przez Zgromadzenie Sióstr Świętej Jadwigi w latach 1901–1902, mieścił Dom Dziecka i prywatną szkołę. W maju 1947 r., na mocy decyzji władz miejskich, sierociniec został przeznaczony na szpital miejski. Obiekt, odzyskany w 1998 r. przez jadwiżanki, po 50 latach eksploatacji powrócił do prawowitych właścicieli w opłakanym stanie. Remont uwzględniający współczesne standardy wymagał ogromnego wysiłku. Dziś budynek, stanowiący część domu macierzystego sióstr św. Jadwigi, usytuowanego przy ul. Sępa-Szarzyńskiego 29, wygląda imponująco. Za bramą prowadzącą do klasztoru rozpościera się ogród. Choć przegazony zimową sceną, przyciąga atmosferą spokoju i bezpieczeństwa. Urządzenia do dziecięcych zabaw wskazują jego przeznaczenie. „Dla podopiecznych naszego przedszkola to znakomite miejsce spacerów i tak ważnego dla nich ruchu na świeżym powietrzu” – mówi s. Franciszka Kozłowska, przełożona prowincjalna. Przechodzimy obok grotty z figurą Maryi Niepokalanej, mijamy inne zakamarki sprzyjające zadumie, modlitwie, odpoczynkowi. Jedną z sióstr emerytek nieścisłownie, listopadowe chryzantemy. „Z ogrodu chętnie korzystają też nasze siostry – dodaje s. Franciszka. – Hodują tu kwiaty, by nie brakowało ich w naszych dwóch zakonnych kaplicach, w których codziennie trwamy na modlitwie, medytacji, Eucharystii w różnych intencjach”.

### Z miłością do ludzi

Oprowadzając po domu, przełożona pokazuje sale przedszkolne, gdzie w sześciu grupach codziennie przebywa około 150 dzieci. Każda urządzona jest inaczej, ale wszystkie są bajecznie kolorowe, z ciekawymi, radosnymi dekoracjami, przyciągającymi wzrok kącikami gier i zabaw. Nie braku-

Ks. dr Michał Machał, postulator diecezjalny sprawy beatyfikacyjnej

# Świadek Bo



je tu także miejsca dla domowych zwierzątek – ulubieńców nie tylko przedszkolaków. Często przynoszą je właśnie dzieci, by podzielić się z rówieśnikami radością kontaktu z futerkowymi, pływającymi lub skrzydlatymi pupilami. To jedna z lekcji dzielenia się tym, co najbardziej ukochane, z innymi. Jadwiżanki bowiem mają w swoim charyzmacie wychowanie, naukę i chrześcijańską formację podopiecznych. Służą temu codzienne zajęcia w grupach, katecheza i lekcje języków, zabawy w „suchym basenie” wypełnionym kolorowymi piłeczkami, okazjonalne spotkania i występy w auli, do której przybywają dzieci i ich rodzice, a także odmawiane razem modlitwy, uczestnictwo w nabożeństwach i Mszach św.

Z wychowawczo-formacyjnej działalności sióstr korzystają także licealistki i studentki, dla których wygospodarowano salę spotkań. Mogą tam porozmawiać, podzielić się radościami, wymienić doświadczenia, uzyskać poradę w kłopotach i wsparcie w trudach, obejrzeć dobry film czy posłuchać muzyki. Dziewczęta chętnie też wstępują do klasztornej kaplicy na chwilę wyciszenia, refleksji, rozmowy z Bogiem. Mają możliwość uczestniczenia

**W kolorowych salach maluchom miło upływa czas**

w organizowanych przez siostry comiesięcznych dniach skupienia i rekolekcjach w okresie ferii zimowych czy wakacji letnich.

Kontynuując dzieło miłosierdzia ks. Roberta Spiskego, zajmującego się opuszczonymi dziećmi, młodzieżą i ubogimi, wrocławskie jadwiżanki otworzyły w styczniu 2002 r. jadłodajnię dla samotnych, zagubionych, głodnych i pozbawionych środków do życia. Każdego dnia korzysta z niej około 270 osób, które między godz. 12.00 a 14.00 otrzymują ciepły posiłek. Wśród stałych bywalców nie brakuje ludzi starszych, schorowanych, ale także młodych matek z dziećmi. Wszyscy oni przyzwyczaili się, że jedzenie poprzedza modlitwa. Nauczyli się też szanować zwyczaje sióstr i potrzeby współtowarzyszy niedoli.

### Założyciel

Apostoł Wrocławia i miłosierdzia, wrocławski Świadek Bożej dobroci – tak mówiono o nim już za życia. Urodził się 29 stycznia 1821 r. w parafii pw. św. Jadwigi w Leśnicy pod Wrocławiem (kiedyś wioski, dziś wielkomiejskiego osiedla) ja-

fikacyjnej ks. Roberta Spiskego, zakończył pracę w Rzymie

# żej dobroci

ko trzecie dziecko w ubogiej rodzinie Antoniego Spiskego i Tekli z domu Hermann. Po chrzcie, 2 lutego 1821 r., na którym nadano mu imiona Józef, Antoni, Robert „... przyniosła go do domu rozpromieniona babcia ze słowami: »Przynoszę wam księdza«. Nie ulega wątpliwości, że rodzice w swej wzruszającej pobożności takie życzenie wyrazili, aby móc to dziecko kiedyś poświęcić Bogu w świętości stanu kapłańskiego. Lecz ich wielka bieda zdawała się stać na przeszkodzie temu pragnieniu” – czytamy w „Historii Zgromadzenia Sióstr Świętej Jadwigi” autorstwa redemptorysty o. dra Józefa Schwetera.

Dla Pana Boga jednak nie ma przeszkód. Ubogim, ale rozmodlonym chłopcem zajął się katecheta szkoły katedralnej, zabierając go do internatu św. Jana i instytutu śpiewu chłopięcego dla chóru przy katedrze wrocławskiej. Dążenie do kapłaństwa wbrew wszelkim problemom zostało nagrodzone i kolejni prorektorzy umożliwiali młodemu Robertowi Spiskemu naukę. Po gimnazjum studiował on teologię na Uniwersytecie Wrocławskim, mieszkał nadal w gimnazjalnym konwicie, gdzie pomagał w wychowaniu i kształceniu młodszych kolegów. W końcu trafił do seminarium. Młodzieńcze zapiski kleryka Roberta Spiskego z 1846 r. pokazują jego kapłańską gorliwość, litościwą miłość, głębokie przemyślenia, szerokie horyzonty, żar serca, siłę woli oraz niezachwiane zaufanie i oddanie Bogu. Wyświęcony przez bpa Melchiora von Diepenbrocka w kościele Świętego Krzyża 18 czerwca 1847 r., podjął duszpasterskie wyzwania. Założył Stowarzyszenie św. Jadwigi, a w końcu zgromadzenie zakonne. W miarę wzrostu liczby powołań zakładał domy dziecka i placówki wychowawczo-opiekuńcze. Jego kapłaństwo znaczone było miłosierdziem i działalnością kaznodziejską. Wierność, miłość, niezmordowana praca i gotowość do wszelkiej ofiary charakteryzowały ks. R. Spiskego aż do końca. Zmarł 5 marca 1888 r., a pochowany został w podziemiach katedry wrocławskiej.

## Droga na ołtarze

Na początku lat sześćdziesiątych s. Celina Stróżyńska i s. Miriam Marcinczak

znalazły w piwnicach domu macierzystego zgromadzenia prawdziwy skarb. W niedzielne popołudnie udały się do tak zwanych katakumb, gdzie w jednym z ciemnych kątów natrafiły na pismo z lakową pieczęcią rzymską oraz otwartą skrzynkę z dokumentami i kazaniami ks. Roberta Spiskego. Bezcenne znalezisko przeleżało w klasztorze czas komunistycznej nagonki na Kościół i zakony. Dopiero w latach siedemdziesiątych, gdy przełożoną prowincjalną została s. Gaudencja Niedziela, akta zostały oczyszczone i uporządkowane. Kazania pisane niezwykle drobnym gotykiem niemieckim przysporzyły wielu kłopotów przy przepisywaniu i tłumaczeniu. Tego mozolnego i arcytrudnego zadania podjęły się autochtonka i germanistka mgr Wanda Jarosz oraz jej córka dr Ewa Jarosz-Sienkiewicz.

W 1983 r. w podziemiach katedry wrocławskiej dokonano ekshumacji doczesnych szczątków ks. R. Spiskego, a 5 marca 1984 przeniesiono je do kaplicy domu macierzystego sióstr jadvizanek. Od tego roku siostry trwają na modlitwie przy grobie Ojca Założyciela w intencji jego beatyfikacji, łask potrzebnych całemu zgromadzeniu oraz wszystkich, którzy proszą o wstawiennictwo za jego przyczyną. Kaplicę nawiedzają też wierni z różnych zakątków kraju i zagranicy.

W pierwotnej kaplicy zgromadzenia pw. św. Jadwigi urządzono muzeum pamięci Ojca Założyciela. 5 marca 1993 r. kard. Henryk Gulbinowicz uroczystie zainaugurował proces beatyfikacyjny ks. Roberta Spiskego na szczeblu diecezjalnym. Pierwszym postulatorem został ks. dr Józef Lisowski, a wicepostulatorem ks. dr Michał Machał, który 14 czerwca 1994 r. przejął zadania postulatora. W styczniu 1995 r. Metropolita wrocławski zawiózł do Rzymu wstępne dokumenty oraz prośbę o nadanie tytułu sprawy, a 14 czerwca tegoż roku, podczas pierwszej sesji procesowej, w skład Trybunału do sprawy beatyfikacyjnej weszli: ks. dr Alojzy Ślósarczyk, ks. inf. Stanisław Pietraszko, s. Marietta Sobota, ks. Roman Maryński i s. Miriam Marcinczak.

31 grudnia 2000 r. zakończył się diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego i jego akta przewieziono do Kongregacji do spraw Kanonizacyjnych. Od 2001 r. ks. dr



Michał Machał przebywał w Rzymie, koordynując prace nad gromadzeniem i opracowaniem materiałów historycznych. Efektem zakończenia watykańskiego etapu procesu jest wydane w listopadzie „Positio”, a więc zbiór dokumentów, wyników badań naukowych, opinii i świadectw dowodzących heroiczości cnót Kandydata na ołtarze. Komisja historyczna, która jednomyślnie zatwierdziła ten dokument, obradowała 19 kwietnia od godz. 17.00 do 18.30 – dokładnie w tym czasie świąt dowiedział się, że kolejnym następcą św. Piotra został Benedykt XVI. U Pana Boga nie ma przypadków...

**Kaplica pw. św. Jadwigi stała się muzeum ks. R. Spiskego.**  
Na zdjęciu od lewej: s. F. Kozłowska, ks. M. Machał i s. Marietta Sobota



## MOIM ZDANIEM

KS. DR MICHAŁ MACHAŁ

To był wyjątkowo trudny proces. Przede wszystkim dlatego, że typowo historyczny, oparty wyłącznie na dokumentach pochodzących z XIX w., zwykle rękopisach. Kandydat na ołtarze żył i działał w niemieckim Wrocławiu, więc wszystkie materiały wymagały tłumaczenia. Dodatkowo utrudniał je nie tylko oczywisty brak naocznych świadków, ale także brak emocjonalnego odniesienia Polaków do ks. Roberta Spiskego, zupełnie inaczej niż na przykład w odniesieniu do ks. Błachnickiego czy Jana Pawła II. Tym bardziej cieszę się, że komisja historyczna jednogłośnie przyjęła procesową dokumentację.

Wrocław we władaniu górników

# Barbórka na Rynku

Prezydent Rafał Dutkiewicz oddał Wrocław we władanie górników.

Symboliczne przekazanie kluczy do bram miasta odbyło się na Rynku, podczas Barbórki, 6 grudnia. W uroczystościach wziął udział kard. senior Henryk Gulbinowicz, który przewodniczył koncelebrowanej Eucharystii w bazylice garnizonowej pw. św. Elżbiety. „Bóg ma do was zaufanie – mówił Kardynał – bo to właśnie w wasze ręce złożył naturalne bogactwa ziemi”. Doceniając górniczy talent i wysiłek podejmowany dla dobra kraju życzył zebrany bezpiecznej pracy i opieki św. Barbary.



PREZEMYSŁAW FERUCKI

Przy ołtarzu stanęli duszpasterze górników z okręgu wrocławskiego i lubińskiego Zagłębia Miedziowego, na czele z ks. Marianem Kopką. Homi-

lię wygłosił ks. Jan Klinkowski z diecezji legnickiej. Odnosząc się do wielowiekowych tradycji górnictwa zauważył, że stare cywilizacje w znacznej mierze

właśnie na górnictwie opierały swą siłę. Upadały natomiast, gdy zaczynała się rabunkowa gospodarka zasobami i ginął etos górnicy.

Na drugą część uroczystości, na wrocławskim Rynku, złożył się program artystyczny z tradycyjnym „skokiem przez skórę” (na zdjęciu) – obrzędem przyjęcia kolejnych osób do górnictwa braci.

Tegoroczne obchody barbórkowe pierwszy raz połączyły wszystkie środowiska związane z górnictwem, od Politechniki Wrocławskiej, przez centra badawczo-rozwojowe, projektowe, po kopalnie węgla i górnictwo nafty i gazu.

**Ks. JANUSZ GORCZYCA**

KSM zaprasza

## Szopka

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży zaprasza na „Szopkę bożonarodzeniową” – teatralno-wokalną przedsięwzięcie organizowane na wrocławskim Rynku przy betlejemskiej stajence, która stanie tam już 22.12. Świąteczny program artystyczny będzie trwał 23.12 od godz. 15.00 i 26.12. od godz. 14.00. W jego ramach wystąpią zespoły muzyczne, schole, amatorskie teatry, indywidualni wykonawcy, a także wojskowa orkiestra dęta. Na wrocławskim rynku posłuchamy kolęd, obejrzymy jasełka i pokaz dawnych tańców. 23.12. ok. godz. 16.45, po wspólnym odśpiewaniu kolęd, przedstawiciele władz miejskich i kościelnych złożą wszystkim życzenia. W trakcie występów 23 i 26.12 członkowie KSM, przebrani za rzymskich legionistów, przeprowadzą kwestę, z której fundusze przeznaczone zostaną na dożywianie dzieci dwóch wrocławskich szkół podstawowych. ■

18 tysięcy książek przy ul. Grabiszyńskiej...

## Na herbatę do biblioteki

Według zamysłu ks. Franciszka Głoda, proboszcza parafii pw. św. Elżbiety, biblioteka ma być przede wszystkim miejscem spotkań.

Można tu nie tylko znaleźć potrzebną książkę, ale również posiedzieć, porozmawiać i napić się herbaty. Jedną z czytelniczek biblioteki jest Teresa – studentka fizyki, która ostatnio wypożyczyła „Złoty zeszyt” św. Teresy od Dzieciątka Jezus. „Po prostu chodzę i się rozglądam – mówi, zapytana, jakiej pozycji obecnie szuka. Dodaje, że nie czeka, aż podejdziesz do niej bibliotekarka, lecz sama wypełnia kartę.

Tym, co odróżnia to miejsce od innych bibliotek, jest ciepła atmosfera. Budują ją pracujący tu społecznie wolontariusze. „Jesteśmy tu z własnej woli, a nie z obowiązku” – mówią państwo Mirosława i Józef, którzy służą czytelnikom już 12 lat.

Biblioteka czynna jest od poniedziałku do soboty, w godzinach od 16.00 do 18.00. Co-

dziennie dyżur mają 2 osoby. Oprócz nich jest jeszcze pani Asia, która kataloguje stale powiększany, liczący obecnie 18 tysięcy woluminów księgozbiór. Na setkach metrów półek można znaleźć pozycje głównie z dziedziny filozofii i teologii. Jest również sporo książek o tematyce historycznej i psychologicznej. W czytelni można także skorzystać z encyklopedii i słowników. „Młodzież najchętniej sięga po lektury szkol-

ne – mówi pani Mirosława. – Ja ostatnio znalazłam »Opowieść Wigilijną« Charlesa Dickensa dla mojego wnuka” – dodaje.

Bibliotekę otwarto 2 marca 1977 r. Od początku prowadzi się w niej kronikę. Zapisy i zdjęcia z kolejnych lat mówią m.in. o dorocznych spotkaniach opłatkowych i organizacyjnych. Jest w niej również wpis abpa Mariana Gołębiewskiego, dokonany podczas tegorocznej wizyty w parafii.

**Pani Mirosława od 12 lat pracuje społecznie w bibliotece**

**KUBA ŁUKOWSKI**



KUBA ŁUKOWSKI

Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym

# W świecie bez dwóch zmysłów

Nie widzieć i nie słyszeć  
to nie znaczy nie odczuwać...

Wiedzą o tym wolontariusze pomagający osobom głuchoniewidomym. Od 10 lat działają oni również we Wrocławiu. Wśród ich podopiecznych znajdują się także osoby z częściowym upośledzeniem obu zmysłów. W sobotę 26 listopada uczestniczyli oni w Mszy św. w kościele pw. św. Wojciecha, celebrowanej przez o. Bartłomieja Wolszlegera OP i tłumaczącego homilię na język migowy ks. Sławomira Fernholza, jednego z dwóch w diecezji duszpasterzy osób niesłyszących i niewidomych (to duszpasterstwo istnieje we Wrocławiu od 30 lat).

Na spotkanie po liturgii przyszło 70 osób z około 90, nad



RADEK MICHAŁSKI

którymi wrocławskie Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym sprawuje opiekę, oraz goście z centralnego zarządu towarzystwa, w tym przewodniczący Grzegorz Kozłowski. Jak zaznaczył w rozmowie z GN ks.

S. Fernholz: „Bardzo ważne w pomocy osobie głuchoniewidomej jest zdiagnozowanie, który z zmysłów utraciła ona najpierw i która niepełnosprawność (brak wzroku czy słuchu) ukształtowała jej psychikę. Dzięki temu

skuteczniej można dobrać odpowiednią dla niej metodę kontaktu”. Wolontariusze TPG spotykający się przy Duszpasterstwie Akademickim „Dominik” od roku uczą się alfabetu dotykowego.

**Zabytkowy dominikański refektarz, w którym odbyło się spotkanie, wypełnił się niemal po brzegi**

Słowa-zdania „piszą” palcami na dłoni osoby głuchoniewidomej.

Po części oficjalnej spotkania różni się rozpoczęło się popołudnie

kulturalne. Goście, ich rodziny i wolontariusze mogli posłuchać zespołu muzycznego oraz pogłębiać dotykem rzeźby wykonane przez osobę niewidomą – członka towarzystwa.

**RADEK MICHAŁSKI**

Co miesiąc Msza św.

## Krzelów, godz. 21.37

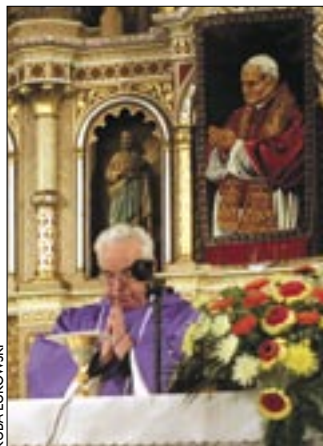
„W noc śmierci Papieża dzwony w kościele biły ponad dwie godziny.

Dwa kwadranse po północy powiedziałem ministrantom, żeby przestali” – opowiada ks. Kazimierz Rącki (na zdjęciu), proboszcz wspólnoty pw. św. Marcina w Krzelowie. W dzień pogrzebu Ojca Świętego kapłan zaproponował swym parafianom, by co miesiąc gromadzili się na Eucharystii w godzinie śmierci Papieża.

Po raz siódmy taka Msza św. była sprawowana 2 grudnia. O godz. 21.00 w krzelowskim kościele Apelem Jasnogórskim modlitwę rozpoczęło kilkadziesiąt osób. Dzieci i dorośli przynieśli znicze, które zapalili dokładnie o 21.37. Wtedy też rozległo się bicie rozbuchanych przez ministrantów dzwonów na świątynnej wieży. Następnie wszyscy w modlitewnym skupieniu przeszli na plac przed kościołem. Przy krzyżu ustawili świecące znicze i zaśpiewali „Barwę”.

Według zamysłu Proboszcza, comiesięczne modlitwy w intencji beatyfikacji Papieża Polaka planowane są do dnia rocznicy jego śmierci. Kapłan nie wyklucza jednak, że będą one odprawiane dłużej. „Wieczorna Eucharystia jest drugą sprawowaną w tym dniu, a mimo to jest na niej zawsze dużo wiernych” – mówi pani Elżbieta z rady parafialnej.

**KUBA ŁUKOWSKI**



KUBA ŁUKOWSKI

Finał programu „Wrocław bez barier”

## Przyjazne parafie

Dwie parafie wrocławskie znalazły się wśród pięciu laureatów plebiscytu „Dobre praktyki”. Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się 3 grudnia, z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych. Kapituła plebiscytu wyróżniła parafię pw. św. Antoniego, prowadzącą „Wspólnotę Muminki”, za pracę integracyjną z dziećmi, młodzieżą i osobami ze sprzężonymi niepełnosprawnościami. Parafia pw. św. Andrzeja Boboli (na Kuźnikach) została wyróżniona za wybudowanie kościoła całkowicie dostępnego dla niepełnosprawnych.

Uroczystość sobotnia rozpoczęła się Mszą św. w katedrze wrocławskiej, pod przewodnictwem infulata ks. Adama Drwięgi. Później, w auli PWT, nastąpiło ogłoszenie wyników plebiscytu, zorganizowanego przez Wrocławski Sejmik Osób Niepełnosprawnych. Uczestniczyło w nim 19 podmiotów, między innymi wrocławski Hotel Holiday Inn, Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego i centrala Caritas Archidiecezji Wrocławskiej.

**KS. JANUSZ GORCZYCA**

W parafii pw. Macierzyństwa NMP we Wrocławiu

## Rocznica chóru

Uroczystym koncertem poprzedzającym dzień św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej, uczcił swój pierwszy rok śpiewania chór „Cantate Mariae”. Działa on pod kierunkiem

Anny Michalak, poznanianki na co dzień pracującej w Operze Wrocławskiej. 26-osobowy chór ćwiczy w poniedziałki o 19.00. w parafialnym ośrodku katechetycznym.

**TB**

## PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. św. Marcina w Świętem (dekanat Środa Śląska)

## Parafia pielgrzymek i... futbolu

Widoczna z daleka kościelna wieża ułatwia odnalezienie Świętego, leżącego na uboczu, kilka kilometrów od głównej drogi.

Murowana, wybudowana w 1739 r. świątynia urzeka swoim bogactwem – jak na barok przystało – i jednocześnie przytulnym wnętrzem. Począwszy od końca XIX w. była kilkakrotnie remontowana, dlatego prezentuje się dzisiaj bardzo dobrze. Umieszczona przy wejściu do kościoła gablota informuje, że pierwsza wzmianka o Świętem pochodzi z 1305 r. Ostatnio obchodzono w nim 700-lecie miejscowości.

## Pielgrzymki

Tym, co wyróżnia tu-tejszą wspólnotę, jest częste i liczne pielgrzymowanie. Autokar regularnie wozi 40-osobową grupę pątników do sanktuariów w całej Polsce. Dzieje się tak za sprawą Janiny Kuriaty – parafianki, która ostatnio zorganizowała 60. pielgrzymkę parafialną, tym razem do Wadowic. „Pani Jasia ma mi trochę za złe, że nie jeżdżę na trzydniowe pielgrzymki – opowiada proboszcz ks. Krzysztof Bigoń – a ja wciąż odpowiadam: »a kto za mnie w niedzielę odprawi Msze św., i to w trzech kościołach?!«. Ale na jed-

nodniowe jeżdżę chętnie” – dodaje. Wyjazdy są okazją do nawiązywania kontaktów z innymi parafiami, na przykład ze wspólnotą z Kamieńca Żąbkowickiego (diecezja świdnicka), której proboszczem jest poprzedni duszpasterz Świętego ks. dziekan Rafał Kozłowski.

## Piłka nożna

Sport to sposób ks. K. Bigonia na nawiązanie kontaktu z młodzieżą. Za kościołem parafialnym znajduje się boisko, na którym odbywają się regularne treningi 30-osobowej drużyny piłkarskiej ministrantów ze Świętego. „Czas spędzony z chłopakami spełnia również funkcję wychowawczą – podkreśla Proboszcz. – Podczas naszych spotkań starają się być uprzejmi dla siebie”. Drużyna co roku bierze udział w turnieju „Boisko – Liga”, organizowanym w Środzie Śląskiej – ostatnio zajęła II miejsce. Obecnie chłopcy szykują się, pod kierunkiem swego duszpasterza-trenera, do udziału w turnieju halowym.

Ministranci pomagają również Proboszczowi w porządkowaniu ogrodu i terenu wokół kościoła, a w letnie wieczory robią „ogniska pod świerkami”, które swą nazwę zawdzięczają kilku rosnącym przy plebanii drzewom.



KUBA ŁUKOWSKI

## Wspólnota

Liczy 1680 wierzni. Tworzą ją mieszkańcy sześciu miejscowości: Świętego, Błoni, Juszczyzna, Kadłuba, Przedmościa i Źródła. Kapłan podkreśla, że „zapleczem duchowym” parafii jest sześć róż różańcowych.

„Mamy taki zwyczaj – mówi Proboszcz – że młodsze dzieci, które nie mogą jeszcze przyjmować Pana Jezusa w Komunii św., zamiast do niej podchodzą do błogosławieństwa. Kreślę im wtedy znak krzyża na czole, a czasem też dostają coś słodkiego”.

KUBA ŁUKOWSKI



## KS. KANONIK KRZYSZTOF BIGOŃ

W Świętem posługuje od 2003 r. Wcześniej pracował w Legnicy, Wrocławiu i Bielawie, a jako proboszcz w Wilkowie i Piskorzowie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1985 r.

W samym środku miejscowości stoi kościół parafialny pw. św. Marcina

## ZDANIEM PROBOSZCZA

W pracy duszpasterskiej ogromnie zależy mi na tym, aby mieć ciągły kontakt z dziećmi i młodzieżą. W parafiach wiejskich, składających się z kilku wiosek, nie ma dla nich oddzielnych Mszy św. i trudno jest spowodować ich większe skupienie się na liturgii. Kiedy na Eucharystii jest mało młodych, odczuwam duży niepokój. Dlatego, aby mieć większy kontakt z nimi zacząłem prowadzić katechezę w gimnazjum w Środzie Śl., gdzie uczą się także moi parafianie. To właśnie kontakt z uczniami pozwala mi lepiej przygotować niedzielą Eucharystię i większe uroczystości w parafii. Chciałbym, aby dzieci i młodzież czuły się potrzebne we wspólnocie nie tylko wtedy, gdy szykują się do I Komunii św. czy bierzmowania. W Adwencie mają duży udział w przygotowywaniu Rorat. Wiem, że mogę liczyć na parafian przy inwestycjach prowadzonych w naszej świątyni. Udowodnili to już nieraz, a ostatnio przy remoncie muru okalającego kościół parafialny.

## Zapraszamy do kościoła:

- Niedziele i święta: Święte – 7.30 i 12.00, Juszczyzna – 9.00, Źródła 10.30
- Dni powszednie: Święte – 18.00 (lato), 17.00 (zima)